

*Sygn. akt XVII Ka 983/17*

## WYROK

**W I M I E N I U**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 października 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym - Odwoławczym** w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Nowe Miasto w Poznaniu Bogny Maciejewskiej

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 r.

sprawy K. Ż.

oskarżonego o przestępstwo z art. 286§1kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 22 maja 2017 roku sygn. akt III K 666/14

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

2. zwalnia oskarżonego od zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty za II instancję, a nadto zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. F. kwotę 516,60 (brutto)zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Justyna Andrzejczak

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 maja 2017 roku w sprawie III K 666/14 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżonego K. Ż. za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. (k. 506 – 507).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca oskarżonego (k. 534 – 537v).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna, a zawarta w niej argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie nawet w znikomym zakresie.

Przed ustosunkowaniem się do zarzutów zawartych w złożonej apelacji należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynu przypisanego oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego sprowadzała się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej i bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Zasadzała się ona na innej, niż przyjęta przez Sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez obrońcę ocena materiału dowodowego była całkowicie dowolna i nie znajdowała żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiałach dowodowych, który jak już wspomniano został należycie rozważony.

Przede wszystkim więc wskazać należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisach art. 4 i 7 k.p.k. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do jego oceny, albowiem łączna ocena zeznań pokrzywdzonego, świadków A. J. i J. K. oraz dowodów z dokumentów w postaci umowy pożyczki, umowy otwarcia rachunku bankowego w (...) Bank (...) S.A., karty wzoru podpisu z tego rachunku, historii rachunku, a także danych telekomunikacyjnych potwierdzających logowanie się z komputera oskarżonego na konto mailowe: (...) T. K. – w sposób nie budzący wątpliwości pozwalała ustalić, że to właśnie oskarżony popełnił przypisane mu przestępstwo oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Wskazywany przez skarżącego fakt, że pokrzywdzony podawał, iż miał z oskarżonym wyłącznie kontakt mailowy i nie znał jego prawdziwych danych osobowych, a zobaczył go dopiero na rozprawie głównej, nie może deprecjonować jego zeznań, jakby chciał tego skarżący. Pomija on bowiem, że na podstawie zeznań świadków A. J. i J. K. możliwym było ustalenie, że oskarżony samodzielnie i bez żadnej pomocy posługiwał się komputerem i używał go niemal przez całe dni. Z tego względu spostrzeżenia pokrzywdzonego, co do tego, że na maile odpisywano mu o różnych porach dnia, także w żaden sposób nie negowały sprawstwa oskarżonego, albowiem z uwagi na wskazany przez świadków A. J. i J. K. sposób użytkowania przez oskarżonego komputera – nie budzi to zdziwienia Sądu odwoławczego.

Z kolei spójne i logiczne zeznania wskazanych świadków A. J. i J. K., co do samodzielności oskarżonego w posługiwaniu się komputerem, w połączeniu z dowodami z dokumentów, w postaci dokumentów dotyczących konta w (...) Bank (...) S.A. oraz danymi telekomunikacyjnymi wskazującymi na logowanie się do konta mailowego (...) T. K. z komputera oskarżonego – pozwalają całkowicie prawidłowo i logicznie wnioskować o tym, że to oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i to pomimo, że pokrzywdzony nie miał z nim osobistego kontaktu do czasu przeprowadzenia rozprawy głównej.

Okoliczności wskazane przez skarżącego jako mające kwestionować spójność zeznań świadka A. J., a dotyczące wykorzystania jej dowodu osobistego do celów popełniania innych przestępstw, były całkowicie irrelevantne w niniejszej sprawie i nie mogły mieć żadnego realnego wpływu na ocenę zeznań świadka. Z tego względu argumentacja skarżącego, w tym zakresie była oczywiście nietrafna. Podobnie bezprzedmiotowe były zarzuty skarżącego poczynione wobec zeznań świadka J. K.. Sprowadzały się one zresztą raczej do stwierdzeń opisujących te zeznania, a nie prowadziły do ich rzeczywistego zanegowania. Faktycznie bowiem J. K. wskazała, że od oskarżonego dowiedziała się, iż zajmuje się on zamieszczaniem ogłoszeń o udzielaniu pożyczek, prowadzeniem biura kredytowego oraz wyłudzeniem kredytów. Okolicznościom tym w żaden sposób nie przeczy, niekwestionowany zresztą fakt, że oficjalnym źródłem utrzymania oskarżonego była renta rodzinna.

Komentując w dalszej kolejności zarzuty dotyczące oceny dowodów stwierdzić należało, że także i te kwestionujące dowody z dokumentów były całkowicie niezasadne. Skarżący negując poszczególne dokumenty, o których mowa była już powyżej, całkowicie i zapewne świadomie pomija oczywisty fakt, że nie były one oceniane przez Sąd Rejonowy w oderwaniu od siebie, ale łącznie – w korelacjach jakie wzajemnie tworzyły. W tym kontekście o ile faktycznie sam fakt posiadania konta bankowego w (...) Bank (...) S.A. nie wskazywałby jeszcze na sprawstwo oskarżonego, to jednak, gdy weźmie się pod uwagę wskazane powyżej zeznania pokrzywdzonego, świadków A. J. i J. K., a także dane telekomunikacyjne dotyczące logowania się z komputera oskarżonego na konto mailowe (...) T. K. – to oczywistym jest, iż stanowią one spójną całość, która pozwala logicznie wnioskować o popełnieniu przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa. Trafnie też wskazywał obrońca, że same dane telekomunikacyjne, o których mowa była powyżej, nie weryfikują osoby, która korespondowała z adresu mailowego: (...) T. K. z pokrzywdzonym. Pomija on jednak, że dane te wskazują, iż logowanie następowało z komputera oskarżonego, a świadkowie A. J. i J. K. spójnie wskazały, że to sam oskarżony niemal całymi dniami korzystał z własnego komputera właśnie do celów związanych

z udzielaniem rzekomych pożyczek. Ostatecznie całkowicie tożsame konstatacje, bez potrzeby ich powielania po raz wtóry, odnoszą się do dokumentu pożyczki podpisanego przez pokrzywdzonego. W zestawieniu z pozostałymi dowodami wzmiankowanymi wielokrotnie powyżej, nie ma wątpliwości, iż to oskarżony złożył na nim podpis. W konsekwencji nie było także wątpliwości co do tego, iż to oskarżony podając się za T. K. korespondował mailowo z pokrzywdzonym i wprowadził go w ten sposób w błąd doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500,00 złotych.

Skarżący nie zakwestionował in concreto oceny pozostałego materiału dowodowego. Dla porządku stwierdzić należy, że została ona dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób kompleksowy, wszechstronny i prawidłowy. Z tego względu nie ma potrzeby jej powielania i ponownego przytaczania w tym miejscu, albowiem Sąd odwoławczy akceptuje ją w całości.

Niesłuszny okazał się także zgłoszony przez skarżącego zarzut naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Podkreślić bowiem należy, że dyrektywa in dubio pro reo kierowana jest do organów procesowych i dotyczy ewentualnych wątpliwości, które miałyby powziąć organ procesowy, w tym przypadku Sąd. Nie chodzi tutaj w żadnym wypadku o wątpliwości jakie zgłasza jedynie strona, w tym przypadku oskarżony, bądź jego obrońca (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2000 roku, III KKN 60/98, Lex nr 51449). W sprawie niniejszej bezsprzecznym pozostaje, że Sąd meriti wątpliwości takich nie powziął, albowiem wynika to z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym wprost opisano, iż Sąd Rejonowy kierując się wnioskami płynącymi z zeznań pokrzywdzonego, zeznań świadków A. J. i J. K. oraz całokształtu pozostałego materiału dowodowego w postaci opisanych powyżej dokumentów, bezsprzecznie uznał sprawstwo oskarżonego stwierdzając, iż w sposób oczywisty za pomocą wprowadzania pokrzywdzonego w błąd wyłudził od niego kwotę 500,00 złotych. Skarżący zresztą, poza bezrefleksyjnym przytoczeniem wywodów judykatury i doktryny, nie wskazał żadnych konkretnych okoliczności na poparcie swojego stanowiska w zakresie tego zarzutu, stąd był on bezprzedmiotowy. Nie jest bowiem rzeczą Sądu odwoławczego domyślać się co skarżący miał na myśli.

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednoczesne nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd Rejonowy odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę, przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanego mu czynu.

Z tych względów niesłuszny okazał się także zarzut poczynienia przez Sąd Rejonowy błędów w ustaleniach faktycznych dotyczących przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k. Jak trafnie stwierdził to Sąd Rejonowy, a co znajduje pełną aprobatę Sądu odwoławczego, jednoznaczna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci konsekwentnych i spójnych zeznań pokrzywdzonego w połączeniu z zeznaniami świadków A. J. i J. K. oraz zebranymi dokumentami, w postaci umowy pożyczki, umowy otwarcia rachunku bankowego w (...) Bank (...) S.A., karty wzoru podpisu z tego rachunku, historii rachunku, a także danych telekomunikacyjnych potwierdzających logowanie się z komputera oskarżonego na konto mailowe: (...) T. K. – prowadzi do prawidłowej konkluzji, iż oskarżony dopuścił się przedmiotowego przestępstwa w sposób i kształcie przypisanym mu w zaskarżonym wyroku. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie zachodziły w niniejszej sprawie jakiegokolwiek wątpliwości co do samodzielności oskarżonego w posługiwaniu się komputerem oraz odpowiednimi narzędziami elektronicznymi w postaci konta mailowego, czy konta bankowego.

Ostatecznie nie zasługiwał na akceptację także i ostatni ze stawianych przez skarżącego zarzutów, a dotyczący rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za przypisane mu przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. Wbrew stanowisku skarżącego, a co omówiono już szczegółowo powyżej, w niniejszej sprawie wystąpiły żadne wątpliwości co do możliwości przypisania oskarżonemu zarzucanego mu przestępstwa.

Z tego względu stanowisko skarżącego o niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary nie miało faktycznego uzasadnienia. Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył okoliczności wpływające na wymiar kary, ustalając go na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym dyrektywy prewencji ogólnej, jak i szczególnej zawarte w przepisie art. 53 § 1 i 2 k.k. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstwa przewidzianego w art. 286 § 1 k.k. uznać należy, iż wymierzona oskarżonemu kara 6 miesięcy pozbawienia wolności ma jedynie charakter sprawiedliwej odpłaty za popełniony czyn karalny, tak więc nie sposób uznać, że jest „rażąco niewspółmierna”. Oskarżony jest niewątpliwie sprawcą niepoprawnym, który wielokrotnie dopuścił się tego samego rodzaju przestępstw, a ze swoich uprzednich zachowań oraz kontaktu z wymiarem sprawiedliwości nie wyciąga on żadnych konstruktywnych wniosków. W chwili orzekania przez Sąd I instancji oskarżony był 11 razy karany sędownie, w tym prawie wszystkie skazania dotyczyły przestępstw wyłudzenia mienia, popełnionych do tego w sposób analogiczny jak w niniejszej sprawie.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonego K. Ż. za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2015 roku, poz. 615, ze zm.) i § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714). Z tego też tytułu Sąd Okręgowy zasądził na rzecz adw. A. F. kwotę 516,60 złotych (w tym podatek VAT).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.) – zwalniając oskarżonego K. Ż. od kosztów sądowych, w tym od opłaty, albowiem jego sytuacja materialna i osobista nie pozwalają na uiszczenie tych należności, w szczególności przy uwzględnieniu orzeczonej wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

***Justyna Andrzejczak***